

## Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

Adresować należy.

Drukarnia Spółkowa T. z o. p., Kępno-Kempen i. P.

Księgarnia i drukarnia znajduje się przy ulicy Połnej nr. 54 obok Banku Ludowego. — Konto czekowe Wrocław 7379. Telefon 47.

Ogłoszenia kosztują: wiersz petytowy, jednołamowy 40 fen., w dziale reklamowym dwułamowy 80 fen. — Na większe i więcej razy się powtarzające ogłoszenia i reklamy udzielamy odpowiedni rabat.

Druktem i nakładem Drukarni Spółkowej T. z o. p. w Kępnie. — Redaktor odpowiedzialny Teofil Ciecierski w Kępnie.

Nr. 29.

Kępno na wtorek 30. września 1919.

Rok VI.

Skarby przyrodzone  
Polski.

Prof. dr. J. Mrozewicz podaje w odczycie swym ogłoszonym na publicznym posiedzeniu Akademii Nauk w Krakowie dnia 18. 4. 18. „Przyroda” wobec zadań gospodarczych Państwa Polskiego w zachodnio-południowej polaci ziem polskich znajdującej przeszło 5500 km, leżą w Zagłębiu Dąbrowskiem, Krakowskiem, Karwińsko-Ostrawskim, na Śląsku Cieszyńskim i w zagłębiu Górno Śląskiem polny węgiel, których użyteczną wydajność można szacować na okrągłe 115 miliardów ton.

Z tego ogromnego zapasu leży w samym nieopływanym zagłębiu krakowskiem według badań austr. geologicznego 25 miliardy, a nie mniejsza ilość w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Zważywszy, że są to węgle przeważnie pierwszej jakości, w obydwoch zagłębiach śląskich leżą nadto ogromne zapasy węgla gazowych, koksujących, tak niezbędnych w hutnictwie, gazownictwie i do licznych przemysłowych przetworów chemicznych, to nie ma wątpliwości, że będzie można przez następne wieki nie tylko zaspokajać wszelkie zapotrzebowania węgla, tak w gospodarstwie domowym jakoteż w rozwiniętym przemyśle całego Państwa Polskiego, ale nadto dostarczać ogromne ilości węgla do innych krajów.

Ziemie polskie obfitują również w wielkie pokłady żelaznego rodzaju kruszców, a przede wszystkim w żelazny, mający znaczenie dla polskiego przemysłu, a to szczególnie w dwóch okręgach, w południowym na pograniczu ziemi Radomskiej i w południowej, obejmując powiaty: ilżecki, konecki i opoczyński, w zachodnim zaś w trzech południowych powiatach: olkuskim, będzińskim i częstochowskim. Są to: w południowym sydere ilaste i żelazniaki brunatne, pojawiające się w cienkich warstwach, tudzież rudy żelazne w częstochowskim. Żelazniaki brunatne powiatu olkuskiego i będzińskiego, towarzyszące galmanom pojawiają się natomiast w nieregularnych gniazdach.

Pokłady te rud żelaznych ciągną się bez przerwy przez przestrzeń kilkudziesięciu kilometrów o nieznaną dokładnej objętości, rządowi górnicy rosyjscy mieli jednak zasobność rud żelaznych w Polsce na 600 mil. ton.

Wprawdzie waha się zawartość żelaza tych rud na 45%, mimo to stały się rudy te podstawą przemysłu przed wojną znacznie polskiego przemysłu hutniczego i żelaznego rudami lepszej jakości sprowadzonymi koleją, a szczególnie rudy z Krzywocrokiem i z Niżu doneckiego. W warunkach powstającego Państwa Polskiego będzie wskazywać na sprowadzanie rudy wysoko, procentowe i jakościowo lepsze z Szwecji. Po wybudowaniu polskich dróg żelaznych wpłynie na znaczne obniżenie przewozu tych rud, a tym samym na bardzo znaczne rozwinięcie przemysłu żelaznego, będzie on bowiem zapewniając nie tylko ogromne zapotrzebowanie do budowy kolejowej, ale nadto do wyrobienia maszyn dla przemysłu i rolnictwa.

Oprócz tego posiadają ziemie polskie kruszczyki i wydobywane. Pokłady cynku i ołowiu leżą w pasie kilkudziesięciu kilometrów a kilkanaście szerokości, który ciągnie się z Krzeszowic przez Chrzanów, Olkusz, Będzin, Siewierz ku Bytomiu i Tarnowicom w południowym Śląsku.

Całym niemal Podkarpaciu od Limanowy po granicę bukowińską istnieją kopalnie ropy ziemnej, wydobywanej dotychczas nie między Gorlicami i Krosnem, a szczególnie w Tustanowicach. Kopalnie te dostarczają cennego materiału w takich ilościach, że nie tylko na potrzeby Państwa Polskiego wystarczą, ale i możliwą niepoślednią wywóz. Rozpo-

częte już podczas wojny po wyparciu Rosjan z Galicji zachodniej na wielką skalę dalsze wiercenia w okolicach dotąd niezbadanych rokuja jaknajpomyślniejsze wyniki, należy przeto oczekiwać, że produkcja dotychczasowa ropy zwiększy się wkrótce.

Obok ropy istnieją w Boryslawiu oddawna a w Staruni odkryte w ostatnich latach przed wybuchem wojny obfite pokłady wosku ziemnego.

W Wieliczce i Bochni istnieją starodawne kopalnie soli kamiennej a wzdłuż całego Podkarpacia wytryskują bardzo liczne źródła solne, które tylko w mełej bardzo części były wyzyskiwane przez rząd austriacki do wyrobu warzonki. Ponieważ wyrób i sprzedaż soli kuchennej były w Austrii monopolizowane, odpływała więc przeważnie część solanki nie używając do najbliższych potoków, co straż skarbową skrzętnie pilnowała, nie dopuszczając do używania jej przez ludność sąsiednią. Prawdopodobnie będzie można marnowaną tak solankę użytkować do wyrobu solanki lub też do fabrykacji, czem powiększy się znowu wywóz o ten cenny produkt.

W okolicy istnieją bogate kopalnie kainitu, których rząd austriacki przez długie lata nie uruchomił, chociaż do Galicji sprowadzano wielkie ilości soli potasowych, jako sztucznych nawozów do uprawy roli, a szczególnie ze Stassartu.

Dopiero w ostatnim dziesiątku lat przed wybuchem wojny uznał rząd austriacki, że kainit nie jest przedmiotem monopolu i zezwolił na uruchomienie kopalni kainitowych w Kałuszu i jego okolicy przez przedsiębiorstwa prywatne, które przed wybuchem wojny doprowadziły już produkcję do 1500 wagonów rocznie.

Fosforytów większej ilości przedanych do wyrobu nawozów fosforytowych w Polsce niestety niema, sprowadzono je przeważnie z Podola, z okolic Kamieńca podolskiego i Mohylewa. Istniejące w okolicach nad Górnym Dniestrem, nad złotą Lipą i nad Strypą na Podolu galicyjskim formacje kredy z pewną zawartością fosfatu będą musiały być dokładniej zbadane w celu stwierdzenia, czy nie można by tam tego dla rolnictwa tak potrzebnego materiału w większych ilościach produkować.

W Galicji Wschodniej istnieje gaz ziemny w znacznych ilościach, na południowym zachodzie natomiast tak ogromne zapasy węgla kamiennego, a także poważniejsze siły wodne które będzie można prawdopodobnie uzyskać w Karpatach, umożliwiając tanie wytworzenie z powietrza salety sztucznej na potrzeby rolnictwa. W r. 1916 rozpoczęto już budowę takiej fabryki w Borach w pobliżu Jaworzna, która wkrótce będzie uruchomiona.

W Karpatach i górach Świętokrzyskich posiadamy znakomitej jakości kamienie budowlane jak: granity dolomity piaskowce przednich gatunków, marmury i inne wapienie przydatne do szos, przepustów i szluz a nawet do bogatych budowli architektonicznych.

Są więc dane po temu, abyśmy mogli przemysł własny uruchomić, doprowadzić go do rozkwitu i zdobyć sobie miejsce niepoślednie.

## O przemysł ludowy

Polska zmartwychwstała niezależna, wielka, zjednoczona. Powstało Państwo Polskie nie tylko zwyciężając zwycięstwem państw zachodnich, lecz głównie sprężystości naszego społeczeństwa, naszemu duchowi naszej niezłomnej, dążącej na każdym polu do jednego celu — wskrzeszenia ojczyzny — pracy.

Świat liczy się tylko ze społeczeństwami silnymi zcementowanymi wspólnością interesów, społeczeństwami, które składają się z jednostek zdrowych, silnych zadowolonych, chętnych do pracy. Takim właśnie społeczeństwem być musimy, o ile nie chcemy narazić się na lekceważenie u obcych, o ile chcemy własnymi siłami zdobyć niezależność utrzymać i nie wpaść w zależność ekonomiczną od wrogów naszych zewnętrznych czy wewnętrznych, będąc prz świadczeni, że

zależność ekonomiczna prowadzi koniec końców i do zależności politycznej — Trzeba wyteńczyć siły w kierunku pracy we wszystkich dziedzinach życia, a jedną z takich dziedzin, dziedziną wśród nas jeszcze niezupełnie zrozumiałą, dziedziną dotychczas zaniedbaną jest nasz przemysł ludowy. — Doprawdy śmiało powiedzieć można, że nawet warstwy nasze inteligentne nie uświadamiają sobie dobrze znaczenia rozwoju przemysłu ludowego, chociaż w towarzystwie nieraz prowadzone bywają na ten temat rozmowy. — Mówmy także o konieczności zaprowadzenia oszczędności, o naszej nieumiejętności pracy, a przecież przemysł ludowy całej masy, szczególnie ludu wiejskiego wzbogaca, zmusza do czynienia oszczędności i uczy pracy, ponieważ przemysł ten wytwarza niezbędne konieczne artykuły codziennego użytku ludu naszego. — Zamiast jeździć do miasta — na co trzeba tracić czas i pieniądze, zamiast w sklepach przepłacać handlarzom za niezbędne czapki, czepek, ubrania, koszule, koronki wstawki rozmiate, wszystko to można zrobić samemu podczas dni jesiennych, podczas długich wieczorów zimowych. — I godziwie spędzanie czasu i wesoła wspólna cała rodziny praca i widoczna realna tej pracy korzyść i przyjemność patrzenia wciąż na owoc swej pracy — i to wszystko daje przemysł ludowy — ile istot uratuje on od demoralizacji, rozpusty, przyczyną czego jest zwykły zbytek wolnego na wsi czasu, brak pracy i rozwijające się przez to z czasem i lenistwo. — To wszystko mając na względzie Towarzystwo Przemysłu Ludowego otwiera w roku bieżącym od dnia 1-go października w Warszawie w gmachu Przemysłu — Tamka 1 — dziesięciomiesięczne kursy dla przemysłu ludowego. Na razie prowadzone będą działy tkactwa w szerokim tego słowa znaczeniu, czapnictwa, koronkarstwa i kwaciarstwa. — Kursy te przeznaczone są dla panien przeważnie wiejskich z wykształceniem czteroklasowym, jednak i osoby z niższym wykształceniem mogą być przyjęte, jako wolne słuchaczki. — Uczennice te, to — instruktorki tego przemysłu po wsiach, taka jest myśl założenia kursów. Każda taka słuchaczka nabytą w Warszawie wiedzę szerzyć będzie wśród ludu i szerzyć będzie nie tylko z zamiłowania, ale z prostego ekonomicznego wyrachowania. Przecież po skończeniu w ciągu 10 miesięcy tych kursów każda była słuchaczka będzie miała fach w ręku, będzie już mogła śmiało zarabiać na swe utrzymanie. Będzie to podtrzymywaniem handlu i przemysłu swego rodzimego polskiego bez pomocy wszelkich polskich i nie polskich pośredników.

Zarząd kursów czyni kandydatkom wszelkie ułatwienia w wyszukiwaniu niedrogich lokali a kandydatki niezamożne znajdują pomieszczenie przy kursach wraz z prawem korzystania z kuchni za opłatą 10 mr. miesięcznie. — Wszelkich informacji ustnie i piśmiennie udziela kancelarja kursów — Tamka 1. Opłata wpisowego 50 mr. miesięcznie, lecz po dwóch tygodniach słuchaczki już mogą za swą na kursach pracę otrzymywać wynagrodzenie.

Każdy, komu leży na sercu dobro naszego społeczeństwa, komu chodzi o rozwój naszego przemysłu i handlu powinien namawiać do wstępowania na powyższe kursy, gdzie oprócz nauk specjalnych wykładane będą i niektóre nauki ogólne, urządzany będzie dla słuchaczek cały cykl odpowiednich pogadanek, projektowane jest zwiedzanie muzeów, wystaw, uczestniczenie do teatrów i wogóle zarząd doloży wszelkich starań do podniesienia umysłowego słuchaczek, do uspołecznienia ich.

Rodzice, którzy mają na to, aby łożyć na wykształcenie swych córek nieco grosza, niechaj skorzysta ją ze sposobności i wyślą swe córki na kursa powyższe do Warszawy. Uważamy, że dużo córek gospodarczych mogłoby i z naszej dzielnicy ku pożytkowi ogólnemu uczestniczyć w kursie. O wszelkie wyjaśnienia bliższe należy zwracać się piśmiennie wprost do Warszawy, adresując: Kancelarja Kursów dla instruktorek przemysłu ludowego w Warszawie — Tamka 1. Listy zamknięte do Warszawy już wysyłać można. Portorium takie, jak w obrębie Niemiec.

„Pielgrzym“.



## Rozpowszechniajcie Nowego Przyjaciela Ludu zawsze i wszędzie pomiędzy znajomymi i przyjaciółmi

### Szlachetność a inteligencja.

Pod tym nagłówkiem piszą do „Wiarusa Polskiego“: co następuje.

Istnieją dwie rzeczy wielkie — mówił ks. Borkowski — a temi rzeczami to szlachetność i nauka. Gdyby jednak przy jednej komuś pozostać wypadło, to lepiej posiadać szlachetność, niż naukę bo nauka bez szlachetności, to miecz w ręku szaleńca, który sobie i innym szkodzić będzie.

Wielu nie rozumie co jest szlachetność a inteligencja, uważa inteligencję za szlachetność.

Inteligencja to zewnętrzna ogląda człowieka, który wewnątrz może posiadać zamiary zbrodnicze. Inniemi słowy: Inteligent na zewnątrz a na wewnątrz, zbrodniarz.

Szlachetność nie koniecznie może być na zewnątrz ubrana w formy inteligentne, ale wypływa ona z serca i czystego sumienia człowiek szlachetny nie może mieć nigdy złych zamiarów w sercu, które starałyby się na zewnątrz ubrać w szaty inteligenta. Byłaby to obłuda, nie szlachetność.

Inteligent wykształcony, nie posiadający w sobie szlachetności, może być zbrodniarzem, tak jak nieuk, bez ogląd inteligentnych. Nie może jednak prostak szlachetny bez inteligencji być złym, a jeżeli jest obeznany z formami, obyczajami i moralnością, to ten prostak jest inateligentem szlachetnym, a uczony inteligent nie mający szlachetności, szkodnikiem społecznym.

Objawy szlachetności na zewnątrz, to wypełnianie moralności w uczynkach, są niemi: współczucie, litość, rzetelność, i miłość bliźnich, które to cnoty przednie sprzeciwiają się największym wadom moralnym.

Spółceństwo polskie powiada znaczną ilość szlachetnych powiastków wobec obcych, lecz niestety mało ma tych cnot wobec swoich. Dla obcych jesteśmy uległymi, współczujni i rzetelni, a brak nam tych cnot wobec siebie.

Jest ogólnie znane, że Polacy mają wielkie dary dla ujęcia innych narodów, ale brak im uszanowania wobec siebie.

N — są nie lubiani, wprost zienawidzeni w całym świecie dla tego, bo są samolubami, a to samolubstwo nie pozwoliło im pokochać innych, owszem nakazało im innych nienawidzić.

Mamy więc szlachetność dla obcych, uczymy się jej używać także wobec siebie.

Bądźmy rzetelni i współczujni dla siebie, kochajmy swych bliźnich, nie zdradzajmy się wobec obcych, nie kalajmy ust fałszem i kłamstwem, składajmy ofiary dla potrzeb ogólnych i uważajmy na siebie, kto w słowach, w piśmie inaczej głosi, a w praktyce inaczej czyni.

Ksawery de Montepin

## Czarne dusze.

POWIEŚĆ

(200)

(Ciąg dalszy.)

Ty pomagałeś twemu panu w zamianie trumień! Tyś wprowadził Gabriele Vendame a raczej Gabriele de Vadans do domu baronowej de Garennes, skąd przypuszczałeś, że żywa nie wyjdzie... No, cóż, panie Julianie, trochę szczerości! Ten raz jeden nie znaczy zawsze! Niewątpliwie winienś wdzięczność adwokatowi, który wyratował cię od więzienia, ale sądzę, że nie byłeś w stanie działać jedynie pod wpływem wdzięczności... Miano zagrabić grubą fortunę... Jakaż część dziedzictwa była ci przyobiecana?

Julian czuł się złapanym.

Rzucił obłąkanym wzrokiem dookoła, jakby szukając drogi do ucieczki.

Jak już wiemy, doktor siedział plecami oparty o jedne drzwi.

Raul de Challins, stojąc około drugiego wyjścia, rzymał w ręku rewolwer.

Gilbert podobną broń wyjął z kieszeni.

— Jeżeli choć jeden ruch uczynisz, aby się wymknąć — rzekł — uprzedam cię, że strzelę, jak do psa wściekłego! Nie zabiję cię, bo potrzebuję, abys mówił, ale strzaskam ci nogę.

— Jestem zgubiony — wyjąknął Vendame.

— Ni, jeżeli odpowiesz szczerze, tak, jeżeli będziesz się upierał milczeć, lub kłamać. Jeżeli zrobisz to, czego po tobie oczekuję, daję ci słowo honoru, że ci pozwolę uciec... Nie przez wzgląd na ciebie, ale na twoich rodziców. Nie decyduj się, wyznaj swoje zbrodnie, będzie to dla ciebie jedyna droga ratunku.

Kto woła: „Ojczyzna ma kochana“, a w uczynkach ojczyznę widzi w swej wypchanej kieszeni; — kto woła: „Pracja kochana“, — a matkę własną odarłby, byle swoje dążności materialne zaspokoić. — ten jest złym człowiekiem społeczeństwa.

Uważajcie nie na ładne ubranie, rękawiczki, i inteligencję zewnętrzną, bo nie w tem jest szlachetność. Patrzcie na rzetelność, aby to o czem się mówi, w czyn obracano, a pozbędziemy się obłudy w łonie naszym.

Złe wady rozpanoszyły się w nas tak dalece, że wierzymy samochwałcom, których poeci polscy nazwali plagą, bo ten, który sam się chwali, wie, że nie ma dowodów dla jego uczynków i dla tego sam woła, ile on to już zdziałał dobrego.

Po owocach poznawajcie drzewo — mówił Ewangelista św. Drzewo najmniej dające owoców, najwięcej szumu sprawia, gdy je wiatr podwieje.

Bądźmy szlachetni choć prości, — bo narody szlachetne choć cierpią, tak jak my cierpieli półtora wieku, nie zginą tak jak my nie zginęli. Byliśmy szlachetni wobec obcych bądźmy szlachetni teraz i dla siebie samych.

## Naczelnik Państwa -- Uniwersytetowi wileńskiemu.

Do Senatu Akademickiego  
Uniwersytetu Stefana Batorego

w Wilnie.

Sławną uczelnię wileńską przez Jezuitów w roku 1570 założoną, przez Stefana Batorego w roku 1578 do godności uniwersytetu podniesioną, przez Komisję Edukacyi Narodowej zreformowaną, staraniem Adama Czartoryskiego odnowioną a brutalną przemocą despoty rosyjskiego bezprawnie w swych czynnościach zawieszoną, powołując po kilkudziesięcioletniej przerwie do wznowienia wiekopomnej działalności a czynię to, by spełnić życzenia i zaspokoić potrzeby miejscowej ludności, by imię prawdziwej swobody nawiązać odwieczną, złotą nic cnoty, wiedzy i kultury, zerwaną dzikim gwałtem.

Wszecznicca Wileńska, w której berło rektorskie dzieżyli Piotr Skarga Jakób Wujek Marcin Poczobut Jan Sniadecki... w której nauczali Sarbiewski, Jundził Bojanus, Grodek, Smuglewicz, Jędrzej Sniadecki, Lelwel, w której czerpali swą wiedzę Mickiewicz, Słowacki, Kraszewski, Zan, Józef Mianowski, Pol, Odyńc, Chodźkowie, Baliński, Narbut, Domejko, Oleszkiewicz, Wańkiewicz..., ponownie otworzy dla młodzieży swoje podwoje w październiku 1919 r.

„Taką zwykła być Rzeczpospolita, jakimi są obyczaje i kształcenie jej obywateli“ pisał Jan Zamojski, zakładając Wszecznicę w Zamościu. Słowa te powinny być drogowskazem dla mistrzów i uczniów odnowionej teraz Wszecznicy.

Oby Uniwersytet Wileński, rozpoczynający nowy okres swych dziejów, pomny świetnej swej tradycji, zajaśniał nowym blaskiem, oby stał się według słów Tadeusza Czackiego wyrzeczonych do uczniów szkoły Krzemienieckiej, „świątynią cnoty a przubytkiem nauk“. Niech promienieje kulturą w jaknajszersze kręgi, podnosi obyczaje i kształci umysły młodzieży, garnącej się pod jego opiekuńcze skrzydła i niech będzie jedną z tych wielkich dróg świetlanych wiodących ludzkość do poznania prawdy.

Aby zaś żyła w nim pamięć Tego, który pierw-

Vendame zaledwie mógł ustać na nogach, kolana mu się zginały.

— Powiem panu wszystko — rzekł zaledwie dostyżanym głosem.

I nędznik opowiedział szczegółowo to, co już wiedzą czytelnicy.

Nie potrzebujemy jednakże twierdzić, że słowem nie dotknął morderstwa małego roznosiciela telegramów, ani też nie chwalił się z dostarczenia Filipowi digitaliny. Doktor i Raul słuchali go z przerażeniem.

— A więc — rzekł Gilbert — wydałeś Gabriele, którą nazywałeś siostrą, nędznikowi, aby ją otruli! Posłałeś na śmierć to dziecko, wiedząc, że ona była córką i dziedziczką hrabięgo de Vadans!

— Nie wiedziałem o tem.

— Kłamiesz... To ty wyjawileś Filipowi prawdziwe pochodzenie Gabrieli...

— Nie, panie doktorze, mój pan wiedział o jej pochodzeniu.

— Któż mu je wyjawił?

— Papier znaleziony, jak mi mówił, w pałacu na ulicy Garanciere.

Raul z doktorem zamienili spojrzenie.

— Papier ten miał mu służyć na udowodnienie tożsamości, tej... osoby.

— Czytałeś ten papier? — zapytał Gilbert.

— Nie, panie doktorze.

— Czy zawsze znajduje się w posiadaniu twego pana?

— Tak, panie... Jeszcze przedwczoraj wieczorem wspominał o tem przedemną.

— I papier ten tu się znajduje?

Jeżeli go pan nie zabrał z sobą, powinien się znajdować w jednym ze sprzętów w pokoju sypialnym.

— Muszę go mieć.

— Sprzęt ten jest zamknięty.

czy oddał w ręce tej uczelni berło akademickie uniwersytecki symbol władzy ducha nad żywą nazwą odradzającej się wszechniccy po wiek brzmie: „Uniwersytet Stefana Batorego w Warszawie, dnia 28 VIII. 1919 r. Naczelnny wodz J. zef Piłsudski.

## Sprawy polityczne

Urzędowo przyznano obecnie w  
że rząd austriacki dążył w r.  
rozmyślnie do wojny.

W imieniu obcego rządu austriackiego R. Goos książkę, z której urzędowych wynika, że ówczesny austriacki minister hr. rozmyślnie i celowo dążył do wywołania tego uniestwiał wszystkie usiłowania Ang. do pokojowego załatwienia zatargu. Hr. czynił to dla tego, że poprzednio uzyskał przy bezwzględnej poparciu ze strony Niemiec.

Nawet niektóre niemieckie gazety przy dokumentów tych wynika wina Niemiec, głównej winy Niemiec, które Austrię i jej hr. Berchtolda wysunęły, są również tak obecny rząd niemiecki wskutek swojego pokrewieństwa z starym systemem wstydzili ogłosić dyplomatyczne przedwojenne akta

### Strejki w Niemczech.

Gazety niemieckie donoszą, że w Berlinie częściowy strejk metalowców, a w których Morza Północnego i Bałtyku jak w Hamburgu i Szczecinie strejkują robotnicy portowi.

### Plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim

za 3 miesiące.

London. Biuro Reutersa donosi z Naczelna Rada koalicyi zgodziła się na spr. osobnej komisji dla Śląska Cieszyńskiego. wozdaniu tem zaleca się, aby plebiscyt w. kiem odbył się za 3 miesiące.

### Stan pokojowy między Niemcami i Chinami.

Berlin. Do Berlina nadszedł ukaz Chin, obznajmiający, stan pokojowy, między a Niemcami.

### Delegaci słowaccy w Warszawie

Do Warszawy przybyli delegaci Rady wschodniej Słowaczyny ks. Morgowin i p. mii w Preszowie Liptai celem przedstawienia polskiemu stosunków politycznych, panuj. Słowaczynie. Delegaci twierdzą, że wśród słowackiej nie ma żadnych różnic zapatrywa. przyszłości Słowaczyny. Wszystkie sfery domagają się przeprowadzenia na Słowaczyn. cytu, któryby zdecydował o przyszłości. Delegaci słowaccy mają złożyć sprawie ministerstwu spraw zagranicznych memoryał, zawierający bardzo interesujące o rabunkowej gospodarce, uprawianej przez

— Mości Julianie Vendame, mam ciebie wieka dość zręcznego, aby otworzyć ten se. żeby nikt nie spostrzegł, że tajemnica została z.

— Uczynię, jak będę umiał najlepiej.

— Trzeba koniecznie, aby to się udało.

— Niczego nie zaniedbam, ażeby mi się

— Prowadź więc nas, ale powtarzam ci, uciec, zlebyś na tem wyszedł!!

— Może być pan spokojny, nie mam ob.

— Raul i doktor z rewolwerami w ręku lokajem, który wprowadził ich do sypialni Filipa.

— Tam się znajduje — rzekł, wskazując który pan jego pokazał mu poprzedniego czorem.

— A więc — rozkazał Gilbert — otw. Vendame wyjął z kieszeni pęk kluczy, z których wybrał jeden, i próbował włożyć zamku.

Pierwsza próba nie dała dobrego rezultatu. Kamerdyner wybrał drugi klucz, potem

Ten ostatni otworzył zamek bez trudności. Sprzęt otworzył się.

Gilbert szybko się zbliżył.

W szufladzie na wierzchu pliki papierów kopertę na pół rozdarta, z pieczęcią na

laku wyciśniętą i herbem rodziny de Vadans. Schwycił kopertę, odwrócił ją i przeczytał wielkimi nakreślone literami:

„TO JEST MÓJ TESTAMENT“.

— A więc nie myliłem się! — rzekł byłem, że Maksymilian napisał ostatnie rozp.

Otóż i akt!  
Raul był promieniejący.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



owacycznie. Cała ludność słowacka jest wobec jak najbardziej nieprzychylnie usposobiona i się przynajmniej jak najszerzej o omni narodowej we wszystkich dziedzinach życia. o przynależności państwowej, to według żądaniaaków ma o tem zdecydować plebiscyt. Zdaniemów plebiscyt w każdym razie nie wypadnie po interesów czeskich, gdyż kilkomiesięczne rządy połości zraziły ludność do państwa czeskiego.

### Manifestacje we Włoszech.

W Rzymie i innych wielkich miastach włoskich się imponujące manifestacje na rzecz Rjeki. Włoska publicznie objawia swą radość, iż ony jej poeta Gabriel d' Annunzio bez krwi rozstrzygnął spór o Rjękę. Wedle ostatnich wiadomości zgodziła się najwyższada, aby Rjeka przypadła Włochom, tylko portce przydzie pod władzę Ligi narodów. Jugonanie zostaną w inny sposób wynagrodzeni.

### Pospieszny odwrót bolszewików.

"Gazeta Wieczorna" donosi w depeszy z Wiednia, powodu przejścia wojsk polskich przez Berezynę, ewakucji w pop'ochu cofają się pospiesznie, ewakuacja miasta Mohylew, Szkło, Orszę, Witebsk, Płock. miastach tych aresztowani są prawie wszyscy Polacy wożeni do Moskwy, Tuły i Wiazmy. Ewakuacja się w szybkim tempie. Władze bolszewickie wyjechały z tych miast, uwożąc ze sobą wszelkie lepsze przedmioty.

### Nowy gabinet w Rumunii.

"Intransigeant" dowiaduje się, że pierwszy prezes nalu kosacyjnego w Bukareszcie, Manulescu Rianu, otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu. on przeprowadzić wybory i podjąć próbę pogodzenia się z ententą.

### Opór Turcji.

Prezes ministrów tureckich, Tewfik basza, adczył korespondentowi dziennika, „Idea Nacjonalna“ że Turcy nie mogą zgodzić się na rządy mo- w sprzymierzonych w Turcyi, ani nawet na myśl n. Turcja chce bronić swej niezależności. Goto- est przyjąć pomoc techników i finansistów, nie jednak wtrącania się cudzoziemców w jej wy wewnętrzne.

### Wybory komunalne na G. Śląska.

Termin wyborów komunalnych na Górnym Śląsku owiony został na 26 października. Wyborów nalnych życzą sobie przeważnie czerwoni towa- e, aby mogli jeszcze łowić rybki w mętnej it, lecz bodaj czy życzenie ich się ziści, bo do czasu nastąpią już prawdopodobnie inne zmiany.

### Wiceminister dla Wielkopolski

Wiceministra dla spraw byłego zaboru prus- yznaczony został p. Poszwiński, były członek Komisaryatu Poznańskiego.

### Francja jeszcze nie ratyfikowała.

Wiadomość o zatwierdzeniu traktatu przez fran- izbę posłów okazała się przedwczesną. Raty- ra ma nastąpić dopiero w ciągu bieżącego nia.

### Górnośląska w sejmie pruskim.

Wydział sejmiku pruskiego zajmował się na po- eniu czwartkiem projektem o utworzeniu samo- ntrowej. Prezydent ministrów Hirsch i minister e występowali ostro przeciw Erzbergerowi i jego wbi informowania prasy. Paragraf 1 projektu, y prowincję śląską na dwie prowincje: gór- dośląską, został przyjęty. W sprawie przeprowadzenia reszty paragrafów trafiło wważne trudności. Utworzono opodkomisję, która w sprawie zbadać.

### Wyciągnięcie wojsk polskich z Denikinem.

W kół rosyjskich donoszą, według wiadomości nanych z głównej kwatery Denikina że wojska ochotniczej rosyjskiej spotkały się z wojskami imi jako wojskami zaprzyjaźnionymi. W kwaterze nej Denikina oczekują przybycia polskiej misji owe i dyplomatycznej, które mają przygotować ną akcję, wykreślić linię demarkacyjną i omó- sprawy graniczne.

### Związek bałtycki a Polska.

"Tel. Coma" donosi z Paryża pod datą 16 bm.: go "Tribune" dowiaduje się w związku z wiado- e o rozpoczęciu rządowej konferencji, mającej i utworzenie potrójnego związku Bałtyckiego z i, Łotwy i Litwy, że Finlandja nie przyjęła za- nia do udziału w obradach. Powód leży wtem inlandja nie jest zdecydowana, czy ma się przy- do krajów Skandynawji, czy do krajów bałtyc-

kich. Wspomniany związek będzie usiłował współ- pracować z Polską. Konferencja wypracuje podstawy dla wspólnej akcji wojskowej przeciwko bolszewikom, a następnie zajmie się sprawami pocztowymi i żeglugi.

### Termin zwołania sejmiku.

Zwołany na czwartek konwent seniorów zająć się ma sprawą zwołania sesji sejmowej. Thugutowcy żądają zwołania sejmiku na 30 bm. Panuje tu przekonanie, że sejm zwołany zostanie dopiero na 7 października.

## W ostatniej chwili

przypominamy o odnowieniu przedpłaty „Nowego Przyjaciela Ludu“ na 4 gi kwartał. Abonament kwartalny na wszystkich pocztach Rzeszy niemieckiej wynosi mk. 1,80, a z odnośzeniem do domu mk. 2,25. — — —

## Sprawy polskie.

### Urzednicy niemieccy w Poznaniu strejkują!

„Kur. Pozn.“ pisze: Wydział Sprawiedliwości Ministerstwa naszej dzielnicy wysłał w ubiegłym tygodniu do prezydium tutejszego wyższego sądu krajowego memoriał, w którym zaznaczono cały szereg niewłaściwości w postępowaniu sądów wobec władz polskich i stwierdzono, że kompetencja pruskiego ministra sprawiedliwości w obrebie linii demarkacyjnej już nie jest daną. Zażądano ścisłego zastosowania się do rozporządzeń władz polskich i wyznaczono termin do oświadczenia się na 27 bm.

W odpowiedzi na te ogłosił związek obejmując urzędników sądowych wszystkich kategorii na zebraniu odbytem w sobotę natychmiastowy strejk. Prezydium wyższego sądu krajowego oświadczyło się przeciwko strejkowi i wezwało urzędników by w sprawach karnych oraz innych nie cierpiących zwłoki czynności wykonywali aż po nadejścia wiadomości jakie stanowisko zajmuje minister sprawiedliwości w Berlinie. Urzednicy na cgoł się do tego zdania zastosowali — pozatem strejkują. Ostatecznej decyzji należy się w tych dniach spodziewać.

### Rokowania p lsko - niemieckie.

Koła rządowe informują, iż rząd polski uzależnił ponowne podjęcie układów polsko - niemieckich od spełnienia następujących warunków:

Uwolnienie wszystkich więzionych i internowanych powstańców z Górnego Śląska: ogólna amnestya na Górnym Śląsku: zaniechanie wszelkich dalszych aresztowań i represyi: zniesienie stanu oblężenia na Górnym Śląsku: umożliwienie powrotu do domów wszystkim uchodźcom z Górnego Śląska, którzy w liczbie około 25 000 przebywają na terenie Królestwa. To są warunki zasadnicze.

### Uciezka urzedników Niemców.

Berlin. (PAT.) Według doniesień pism tutejszych przeszło 70 procent urzędników niemieckich oświadczyło gotowość wyjazdu do Niemiec, ażeby nie pracować dla rządu polskiego. Pomimo, że we wszystkich urzędach niemieckich jest przepelnienie, postanowił rząd niemiecki dać wszystkim urzędnikom pruskim pozostającym jeszcze w Poznańskim, zatrudnienie i ściągnąć ich jak najprędzej od kraju.

Manowr ten jest obliczony na to, ażeby wobec braku wykwalifikowanych urzędników polskich wywołać we wszystkich urzędach polskich — a zwłaszcza na pocztach, kolejach i sądownictwie chaos i zamieszanie. Niemcy przeliczą się jednak, bo damy sobie radę i będziemy. Przytem nie potrzebujemy podnosić że będzie milej bez hakatystów.

## Wiadomości kościelne.

— Warszawa. W ostatnią niedzielę wrześniową dokona tu ks. arcybiskup Kakowski konsekracji biskupiej mianowanego sufraganiem dyecezyi podlaskiej ks. dr. Czesława Sokołowskiego. Konsekracja odbędzie się w kościele archikatedralnym św. Jana.

## Wiadomości z bliska i z daleka.

Kępno, dnia 29 września 1919.

— Jak się dowiadujemy odprawi w tu- tejszym kościele parafialnym w śróde, dnia 1 października o godz. 9<sup>1/2</sup> przed poł. X. Teodor Zimoch, dziecko miasta naszego, uroczyste nabożeństwo z udzieleniem po Mszy św. błogosławieństwa primicyjalnego.

X. Zimoch odebrał św. kapłańskie przed paru miesiącami lecz wskutek przerwanej komunikacji swe premicje tutaj odprawić nie mógł,

Ze względu na rzadkość takiej uroczystości sądzimy, że wierni parafji naszej w nabożeństwie liczny udział wezmą.

— Biadaszki pow. Kępiński. W nocy z 26 na 27 września b. r. zakradli się złodzieje do zagrody gospodarza Gąszczaka z Niesobia. Spłoszeni przez gospodarza zdołali tylko 7 kur i 7 gęsi z sobą zabrać. Złoczyńcom jest się na tropie.

### — Siemianice: (Korespondencja.)

Wczoraj 23 go września nauczycielka tutejsza, panna Szerwentke zatrzymała kilkanaście dzieci za złe sprawowanie się w szkole, o jedną godzinę dłużej. Nie bije ona dzieci, bo jest za dobra, tylko im się każe dłużej uczyć. Otóż dawniej już, jedna z matek wyzywała i zlorzczyła owej nauczycielce za to że jej rozpuszczony synek niechciał iść do szkoły, bo go nauczycielka bije. Było to nieprawdą, bo p. Szerwentke żadnego z dzieci nie biła. Wczoraj znów jeden z ojców poszedł do szkoły i wszczął okropny hałas, klnąc i wyzywając szkołę i nauczycielkę, że jego synek nie wrócił na czas ze szkoły. Oj Rodzice! Jakież będą nasze dzieci, jeżeli tak postępować będziemy?

Dawniej nauczyciel Niemiec mógł dziecko kato- wać, że sine do domu przyszło, to kochani rodzice nic nie mówili, bo to był Niemiec, albo Niemka, ale teraz, kiedy nauczycielka Polka ukarze dziecko jedną godzinką nauki, co dziecku na pożytek wychodzi, O! to krzyki i hałasy. Dzieci po to chodzą do szkoły, żeby się uczyć i nie być całe życie głabami, a nie po to, żeby nauczycielce uwić „ty.“ Kochani Rodzice! Wy macie w domu kilkoro dzieci, a nieraz przez cały dzień zioniecie przekleństwa i wyzywiska, niemogąc sobie z niemi poradzić. A cóż ma począć ta biedna nauczycielka, jeżeli ma kilkadziesiąt dzieci, których rodzice nie nauczą posłuszeństwa dla nauczycieli? Człowiek, poświęcający się zawodowi nauczycielskiemu i sprawujący godnie ten zawód, godzin jest najwyższego szacunku i trzeba mu dopomagać w pracy, a nie przeciwdziałać. Naucz ty, ojcze, twego synka karności i posłuszeństwa, a niebędzie potrzebował dłużej w szkole siedzieć. Obserwator.

— Poznań. „Kur. Pozn.“ pisze: Widome znaki ponoszącego się u nas do niedawna jeszcze prusactwa znikają powoli, chwala Bogu, jeden po drugim. Znikł nareszcie i w mieście naszym ostatni z tych znaków, orzeł pruski na zamku, którego usunięto dzisiaj w godzinach przedpołudniowych. Karkołomnej tej funkcji przypatrywały się tłumy publiczności z wielkim zainteresowaniem, no i z niekłamanym zadowoleniem.

— Gdańsk. „Kurjer Polski“ donosi, że wkrótce przewiozane przez Gdańsk do Warszawy banknoty polskie, drukowane w Londynie. Chodzi teraz o to, aby zapewnić i ubezpieczyć przewiezienie.

### Kalendarz.

	Rzymsko-katolicki.	Słowiański.
Niedziela 28.	Wacława.	Wacław ś.
Poniedziałek 29	Michała archan.	Dadzibóg
Wtorek 30	Hieronima Zofija wd.	Imisław
	Wschód słońca o godz. 5,56.	Zachód o godz. 5,47.
	„ „ „ 5,58.	„ „ „ 5,45.
	„ „ „ 5,59.	„ „ „ 5,40.

### Bestellschein.

Unterzeichneter abonniert hiermit bei dem Postamt für das 4. Vierteljahr 1919 die in Kempen erscheinende Zeitung

„Nowy Przyjaciel Ludu“  
für 1,80 Mk. mit Bestellschuld 2,25 Mk.

(Imię i nazwisko: .....

(Mieszkanie) .....

Obige ..... Mk. erhalten zu haben, bescheinigt, ....., den .....

( Post mt) .....



Szanownej Publiczności Kępna  
i okolicy

do łaskawej wiadomości,  
że osiedliłem się tutaj jako



**malarz.**



Polecam się do wykonywania wszelkich prac  
wchodzących w zakres malarstwa a zwłaszcza pomalowań  
godeł i prac lakierniczych oraz tapicerskich.

**Franciszek Grieger**

malarz

Kępno, ul. Słodowa (Malzstr.) 151.

**Mieszkam**

teraz przy ulicy Kościelnej nr. 1

**dom p. Józefa Długaszewskiego**

przy kościele katolickim obok p. Godziny.

**T. Galański**

dentysta.

**Papę smołę**

na dachy

**gips trzcinę**

na sufity

**wagi decymalne**

poleca

**Wiktor Lis**

**Bank Kupiecki**

Sdółka zapisana nieograniczoną odpowiedzialnością

**w Kępnie**

przy ulicy Młyńskiej nr. 58 w domu własnym  
przyjmuje



**depozyta**



i płaci za wypowiedzeniem kwart. 3% za wyp. półr. 4%  
oraz

**udziela pożyczek i dyskontuje weksle.**

Bank otwarty codziennie od godz. 9-12.

**Zarząd:**

Całkosiński.

Skowroński.

**Bank Ludowy w Kępnie**

w domu własnym przy ul. Młyńskiej  
Spółka zap. z nieograniczoną odpowiedzialnością

udziela

**pożyczek**

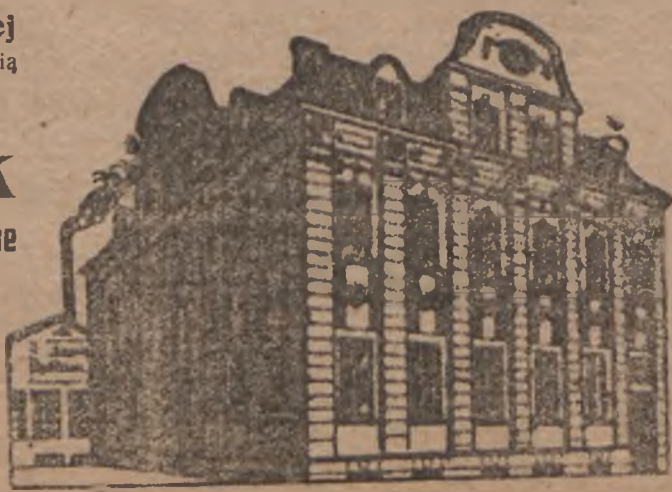
na sola, prima weksle i podkłady hipoteczne

oraz przyjmuje

**wkłady oszczędności**

i płaci 2 pro. z wypowiedzeniem natychmiastowym  
3 " " " kwartalnym  
4 " " " półrocznym

Lokal otwarty w dni powszednie od 9 do 1  
i od 4 do 5 godziny.



**W. Przewoźny**

Kępno, ulica Warszawska 335  
Telefon 152.

Garnki, miski, łyżki,  
noże, wiadra, wanki,  
maszynki do mięsa, chleba,  
prania itd.

Wielki wybór w szkle,  
porcelanie i w sprzętach  
kuchennych,

**Artykuły kolonialne.**

**Wszelkie druki**

wykonuje szybko i tanio

**Drukarnia Spółkowa**

T. z o. p. w Kępnie.

Od 1. października br. 3 większe

**pomieszkania**

po 5, 6, i 7 pokoi a jedno 2  
pokoje i kuchnia do wydzierżawienia.

**L. Linetty - Kępno**

Przedmieście Warszawskie.

**Kto potrzebuje:**

ekonomów,  
leśniczych,  
pokojówek,  
służby,

**Kto chce**

nająć mieszkanie,  
kupić lub sprzedać majątki, go-  
scinie, handle, gospodarstwa itd  
uzyska to przez

**ogłoszenia**

w

**„Nowym Przyj Ludu“.**

**Mała posiadłość**

7 1/2 morgi wielką z pięk-  
nym masywnym domem o  
2 izbach z kuchnią w po-  
wiecie kępińskim jest od  
zaraz do sprzedania.

Zgłoszenia przyjmuje

**wincenty Regner**

Piotrówka

Stacya kol. Butchkau.

**Polecam**

wyroby moje z drzewa, rozma-  
belki i kantówkę, oraz deski na  
podłogi, płoty i. t. d. Deski  
stolarskie i wszelkie inne drzewa  
do budowli w rozmaitych  
gatunkach.

Zarazem donoszę, iż moja piła jest w  
biegu i przyjmuję każdą ilość drzewa  
do natychmiastowego rznięcia.

**W. Przewoźny**

Tartak parowy obok  
głównego dworca  
Telefon 152.

Najlepsze i najtrwalsze

**centryfugi**

**maszyny**

do robienia

**masła.**

Największy wybór ma tylko

**Jan Kłobus, Kępno**

Skład maszyn rolniczych  
Hotel Central.

Łaskawem względem Szanownej Publiczności  
polecam

**mój interes krawiecki.**

Wykonanie podług najnowszych  
wymagań.

**::: Ceny umiarkowane :::**

**Wł. Kadłubowski -- Baranów**  
mistrz krawiecki.

W każdym domu polskim  
powinien znajdować się



**Nowy Przyjaciół**

jedynie pismo polskie w południowej  
Księżtwie i na przelazie staskim

Abonament  
wynosi 1,80 mk.  
przez listowego  
w dom 2,25 mk.  
na kwartał.

